

Na wzór Trójcy ?wi?tej

W ci?gu roku liturgicznego wielokrotnie ?wi?tujemy Pana Jezusa i Maryj?, pami?taj?c ró?ne momenty z ich ?ycia. Ostatnio obchodzili?my ?wi?to Zes?ania Ducha ?wi?tego, wspominaj?c Jego wst?pienie na Aposto?ów zgromadzonych w wieczerniku.

Dzisiaj, natomiast to jedyne ?wi?to w roku liturgicznym dedykowane Trójcy Przenaj?wi?tszej.

Wi?c, bardzo wa?ne jest zatrzyma? si? przynajmniej teraz na rozwa?aniu o Trójcy, staraj?c si? zrozumie?, jakie mo?e by? jej znaczenie w naszym ?yciu.

To, ?e Bóg jest Trójc? zosta?o nam objawione dopiero przez Jezusa.

Naród wybrany nie wiedzia? tego. Dlatego ka?dorazowo, kiedy Jezus wyst?powa? jako Syn Bo?y, czyni?c si? równym Bogu, doprowadza? faryzeuszków do bia?ej gor?czki. To g?ówna przyczyna Jego skazania na ?mier? za blu?nierstwo.

To, ?e Bóg jest Trójc? wynika z samej istoty Boga. Bóg jest Mi?o?ci?, a mi?o?ci? nie da si? ?y? w pojedynk?.

Bóg jest Jedno?ci? trzech osób Ojca, Syna i Ducha równych i odr?bnych, ?yj?cych mi?dzy sob? w mi?o?ci wzajemnej.

Mo?na powiedzie?, ?e dzisiejsze ?wi?to, to ?wi?to Boga Jedno?ci, to ?wi?to Boga Wspólnoty, to ?wi?to Boga Rodziny.

Jakie jest przes?anie tego ?wi?ta dla ka?dego z nas?

W Ksi?dze Rodzaju czytamy, ?e Bóg stworzy? cz?owieka na Swój obraz i podobie?stwo. Faktycznie Bóg, po stworzeniu Adama, powiedzia?: „Nie jest dobrze, ?eby cz?owiek by? sam” i stworzy? zaraz Ew?, aby tworzyli rodzin?.

Lecz nie tylko o rodzin? chodzi?o. Bogu zale?a?o na tym, aby cz?owiek realizowa? si? na Jego podobie?stwo, a wi?c nie w pojedynk?, lecz we wspólnotcie. Cz?owiek jest powo?any, aby wsz?dzie tworzy? wspólnot?, aby wsz?dzie ?y? we wspólnotcie.

Co to znaczy dla nas praktycznie?

Aby pomóc nam budowa? wspólnot?, zarówno w rodzinie, jak i w pracy, w parafii, w spo?ecze?stwie, Jezus zostawi? nam przykazanie, które okre?li? jako Nowe i Swoje: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja was umi?owa?em”, i doda?, ?e „Po tym poznaj?, ?e jeste?cie uczniami moimi, je?li mi?o?? wzajemn? mie? b?dziecie”.

Je?li chcemy by? rozpoznawalni jako chrze?cijanie musimy ?y? Nowym Przykazaniem Pana Jezusa. Istot? ?ycia chrze?cija?skiego jest mi?o?? wzajemna, to odniesienie mi?dzyosobowe, które w?a?nie charakteryzuje Trójc? Przenaj?wi?tsz?.

W przesz?o?ci, brak wystarczaj?cej ?wiadomo?ci o tej rzeczywisto?ci, poci?gn?? za sob? powa?ne konsekwencje.

Ko?ció? sta? si? zgromadzeniem ludzi modl?cych si?, ale niekoniecznie mi?uj?cych si?, ?yj?cych Nowym Przykazaniem Pana Jezusa.

Brak prawdziwej wspólnoty w Ko?ciele zosta? wykorzystany przez sekty, które wyci?ga?y wielu katolików z Ko?cio?a, w?a?nie ukazuj?c atrakcyjno?? jakiej? innej wspólnoty.

My?lenie indywidualistyczne otworzy?o równie? drog? dla nieprzyjació? Ko?cio?a. Komuni?ci i masoni ?atwo mogli lansowa? i dalej lansuj?, niebezpieczn? tez?, ?e „religia jest spraw? wy??cznie prywatn?”, aby j? wyeliminowa? z ?ycia publicznego.

Czas na zmian? naszej mentalno?ci.

Jeste?my powo?ani, aby budowa? wspólnot?. Czasem mo?na my?le?, ?e ju? tworzymy wspólnot?, bo ?yjemy razem pod jednym dachem, sto?ujemy si? przy jednym stole, kl?kamy w jednym ko?ciele, pracujemy dla wspólnego celu.

To wszystko jest pi?kne, ale nie wystarczy, aby tworzy? wspólnot?, bo mo?e by? realizowane nawet b?d?c oboj?tnymi lub sk?óconymi.

Wzorem ka?dej chrze?cija?skiej wspólnoty jest w?a?nie Trójca Przenaj?wi?tsza. W Niej ka?da osoba jest Mi?o?ci?, ich wzajemne odniesienie jest Mi?o?ci?, celem ich ?ycia jest Mi?o??.

Te trzy duże litery M przypominają nam, że tylko miłość wzajemna tworzy prawdziwie chrześcijańską wspólnotę, bo tylko tam gdzie jest miłość wzajemna obecny jest Pan Jezus, jak obiecał: „Gdzie dwaj lub trzej są zjednoczeni w moje imię, tam Ja jestem pośród nich”.

Dzisiejsze czytania mogą nam szczególnie pomagać, aby stworzyć warunki dla rozwoju chrześcijańskiej wspólnoty.

Mówi nam o miłości Bożej. Ona jest miłosierna i łagodna, cierpliwa, wierna, opiekuńcza, ofiarna.

Te cechy Bożej miłości: cierpliwość, miśnienie pokoju, wierność, opiekuńczość, ofiarność, miłosierdzie, są nam zadane, abyśmy starali się nimi żyć, jak żyje nimi Bóg.

Jest to zadanie wymagające, ale za wezwaniem Pana Jezusa: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec w Niebie” możemy, a nawet musimy mierzyć wysoko.

Wtedy Jezus będzie przebywał i działał między nami jak obiecuje w dzisiejszej Ewangelii: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.” A tam gdzie On jest, może przemienić nas i świat, który nas otacza.

Ks. Roberto